



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

Porządek nabożeństw.

g. 7. Msza św. — ks. Proboszcz,
nauka — ks. Stan. Smółka.

g. 9. Msza św. — ks. W. Kałuski, nauka — ks. F. Gryglewicz.

g. 10. Msza św. — ks. F. Gryglewicz, nauka — ks. W. Kałuski.

g. 11. Suma — ks. Stan. Smółka, kazanie — ks. Proboszcz.

g. 15.30. Majowe nabożeństwo.

Ruch w parafii.

Chrzest św. przyjęli, stając się dziećmi Bożymi:

Leokadia Pijak, Włodzimierz Gruszczyński, Zdzisław Rajca, Bogdan Rajca, Janusz Ressler, Mirosława Koziara.

Zapowiedzi:

Bolesław Dziedzic, kaw. z Klimontowa z Cecylią Wacławik panną z par. tut. Jan Konieczny, kaw. z Marią Bałazą, panną ob. par. tut. Tomasz Kaim, kaw. z Władysławą Domagałą, p. ob. par. tut. Eugeniusz Krawczyński, kaw. z Anną Iwańską, p. ob. par. tut. Roman Małek, kaw. z Leokadią Mitką p. ob. par. tut. Bogusław Wyleżek, kaw. z Elżbietą Warwas, p. ob. par. tut. Wiktor Wierzba, kaw. z Pogoni z Stanisławą Wilk, p. z par. tut. Józef Polowy, kaw. z Pogoni z Heleną Zoch, p. z par. tut. Stanisław Błach, kaw. z par. tut. z Marianną Smigiel p. z Sosnowca.

Związek małżeński zawarli:

Piotr Krzywdą, z Stanisławą Filus.

Zmarli:

Józef Adamczyk 46 lat, Marianna Słoń 82 lat, Julian Kąkolewski 70 l., Jadwiga Cepuchowicz 57 lat, Marian Filipkowski 40 lat, Franciszek Ciszek 67 lat, Marianna Zimna 88 lat.

Pieśni:

1. Gdy mnie ranna zorza budzi
2. Pani w ofierze Tobie dzisiaj składam
3. O Panie nasz. Ty Bokiem sercem swojem
4. Dziś Chrystus Król wiecznej chwały.

O Bierzmowaniu.

Za kilka dni przybędzie do naszej parafii J. E. Ks. Biskup. Celem Jego przyjazdu będzie wizytacja arcypasterska parafii i udzielenie Sakramentu Bierzmowania tym wyzłkim, którzy jeszcze nie byli bierzmowani.

Bierzmowanie jest to Sakrament, postanowiony na utwierdzenie nas w wierze i doskonałości chrześcijańskiej. Bierzmowanie pomnaża w nas łaskę na Chrzcie świętym otrzymaną i czyni nas doskonałymi chrześcijanami, udzielając nam Ducha świętego z obfitością Jego łaski. Łaska ze Chrztu świętego jest łaską odrodzenia, łaską, przez którą stajemy się synami bożymi; łaska zaś z Bierzmowania jest łaską siły i odwagi, która nas czyni zdolnymi do walki i zwycięstwa za wiarę Chrystusa nawet z narażeniem się na utratę własnego życia.

Ponieważ Bierzmowanie raz tylko w życiu można przyjąć, konieczne więc trzeba godnie doń przystąpić, by nie utracić łask tego Sakramentu. Trzeba więc mieć sumienie wolne od grzechu śmiertelnego czyli być w stanie łaski. Bierzmowanie bowiem jest Sakramentem żywych; ten więc, kto je ma przyjmować, powinien żyć duchowo, żyć w łasce boskiej, którą ten Sakrament godnie przyjmuje pomnaża.

Kto zaś przyjmie już ten Sakrament powinien zawsze i wszędzie naukę chrześcijańską wyznawać i nie wstydić się Ewangelii dla wzglę-
dów ludzkich. Chrzęścijanin bierz-

mowany ma obowiązek oddawać świadectwo Chrystusowi Panu to jest światło bronić Jego nauki, odważnie występować przeciwko bezbożnym napastnikom i nie lękać się ani szyderstw, ani pogróżek, ani samej nawet śmierci. Potrzebę takiej odwagi wskazuje sam Zbawiciel, gdy mówi: „Kto mnie wyzna przed ludźmi, wyznam go i ja też przed Ojcem moim, który jest w niebieszech”. (Mat. 10. 32).

I trzeba wreszcie zaznaczyć, że chociaż Bierzmowanie nie jest niezbędnie potrzebnym do zbawienia, to jednak bez wątpienia zgrzeszyłby ten, kto mając sposobność otrzymać je, wzgardziłby tym Sakramentem.

Niechże więc nikt taki nie znajduje się w parafii naszej.

Porządek spowiedzi do bierzmowania.

17.V wtorek godz. 15.30 spowiedź gimn. Prusa, szkoła Handlowa i Artystyczna.

18.V środa godz. 15.30 spow. szkoły Rzemiosł, i spow. szkoły Zawodowa Zeńska Ćwiczeniówka i Liceum Pedagog.

19.V czwartek godz. 15.30 spow. szkoły № 6 Wawel.

20.V piątek godz. 17 Ingres J. E. Ks. Biskupa, spow. Starszych.

21.V sobota godz. 15.30 spow. pozaszkolnych.

Wizytacja szkół przez J.E.Ks. Biskupa Dra Teodora Kubinę.

21.V sobota godz. 9 Ćwiczeniówka, Liceum Pedagog i Przedszkole przy ulicy Narutowicza, godz. 16 bierzmowanie młodzieży szkolnej.

22.V niedziela Suma godz. 11 i kazanie, godz. 16 Bierzmowanie parafian, godz. 18 Sprawozdanie z działalności Akcji Katolickiej i Stow. religijnych.

„Wiadomości Parafialne” proszą:

Weź mię do swego domu — przeczytaj — podaj dalej!

23.V poniedziałek godz. 9 Szkoła Rzemiosł, Sierociniec, Gimn. Prusa i Zawodowa Żeńska, godz. 16 bierzmowanie pozaszkolnych.

24.V wtorek godz. 9 szkoła № 6 Handlowa, Artystyczna, Przedszkole przy ul. 1 maja, godz. 15 Przedszkole Rodziny Rezerwistów, godz. 16 Poświęcenie cmentarza.

25.V środa Sprawy parafialne godz. 9 Druciarnia i Walcownia.

Z życia Żywego Różańca.

Historia Żywego Różańca w naszej parafii przedstawia się następująco. Został on założony w styczniu 1936 r. przez ks. S. Stońskiego. Od 26 września 1937 r. zajmuje się nim ks. Dyrektor F. Gryglewicz i przewodnicząca p. Z. Kałuska. Różaniec w naszej parafii wzrasta w każdym niemal dniu. Obecnie jest kółek siedemnaście.

W ubiegłą niedzielę członkinie przeżywały piękne chwile uroczystego przyjęcia do Żywego Różańca. Przjęcie poprzedziło trzydniowe nabożeństwo podczas którego ks. Gryglewicz czytał odpowiednie nauki. W niedzielę o godz. 7 rano ks. Gryglewicz wygłosił bardzo piękną naukę. Msza św. była odprawiona w intencji członkiń Żywego Różańca. W czasie Mszy św. członkinie przystąpiły do Komunii św. Po Mszy św. na plebanii odbyło się śniadanie dzieci.

Samo przyjęcie do Żywego Różańca odbyło się bardzo uroczystie po majowym nabożeństwie. Po odśpiewaniu *Veni Creator*, ks. Proboszcz od ołtarza wygłosił piękną naukę w której przedstawił obowiązek członkiń i wyraził wielką radość z powodu przyjęcia tak wielkiej liczby parafian do Żywego Różańca. Nastąpiło uroczyste przyrzeczenie, a później krótkie nabożeństwo do Najśw. Marii Panny. Z kościoła udaliśmy się wszyscy na salę. Tam się odbyło zebranie. Referat na temat: Maj, miesiąc Matki Bożej odczytała sekretarka Z. Łabuzowa. Po referacie ks. Dyrektor omówił odmawianie różańca.

W dzień przyjęcia zapisało się do Żywego Różańca około 30 kobiet i kilku mężczyzn. Po zebraniu odbyła się wspólna fotografia.

Dalby Bóg i Najśw. Maria Panna, aby nasz Żywy Różaniec nadal rozwijał się tak, jak dotychczas.

Sekretarka Z. Ł.

Z pielgrzymki do Rzymu.

W nocy z Wielkiego czwartku na W. Piątek stanęliśmy u celu swych marzeń podróży w Rzymie. Załowaliśmy wszyscy, że nie wjechalibyśmy do wiecznego miasta w dzień, bo wtedy moglibyśmy odnieść o wiele więcej wrażeń i uczuć, na widok miasta, a szczególnie Bazyliki św. Piotra i Watykanu. Nie mogę pominąć, że swoje odrębne piękno ma Rzym i w nocy wśród setek tysięcy światła.

Znużony podróżą przybyłem do hospicjum „Delta“ i około godz. 2 w nocy zasnęłam, jak się to mówi, snem sprawiedliwego. Nazajutrz powstanie o godz. 6-tej, i wymarsz autobusami, na zwiedzanie części starożytnego pogańskiego Rzymu. Tu po dziś dzień można oglądać szczątki przepychu, bogactwa, a zarazem i sztuki dawnego Rzymu.

Dziś oglądamy tylko ruiny pałaców, w których mieszkali cesarowie rzymscy, kolumny marmurowe, sterzące na miejscach świątyni pogańskich i łuki triumfalne: Konstantyna i Tytusa i Sewera. Łuki triumfalne zachowały się w dobrym stanie. Widać na nich artystycznie wykonane sceny z wojen rzymskich.

Trudno mi było wszystko zobaczyć z braku czasu i tylko na ważniejsze budowle zwróciłem swoją uwagę, jak na Kapitol, to jest starożytny zamek, siedzisko świętości narodowych i świątynie bożka Rzymian Jowisza. Następnie Kolosseum jest to olbrzymi cyrk w Rzymie zbudowany na 90 tysięcy widzów, ukończony w 80 roku po Chrystusie. Pozostały po nim po dziś potężne mury, siedzenia kamienne, które wprawiają widza w podziw. Tu popisywali się zapaśnicy, tak zwani gladiatorowie, siłą swoją. Walczyli z bykami i dzikimi zwierzętami — na co chętnie patrzyli Rzymianie. Tu rzucano pierwszych chrześcijan na pożarcie lwom. Na środku areny stoi krzyż niedawno wzniesiony, a na nim napis: Witaj Krzyżu nadziei jedyna. U stóp krzyża morze kwiatów.

Stoję na miejscu, gdzie tysiące chrześcijan było miażdżonych kłami dzikich zwierząt, gdzie obficie płynęła krew, która przesiąkała ziemię, gdzie słychać było jęki męczonych i modlitwę, płynącą z ich piersi ku Niebu o zwycięstwo dobrej sprawy.

Po zwiedzeniu starożytnego Rzymu i małym odpoczynku udaliśmy się na zwiedzenie ważniejszych bazylik rzymskich — przecudnych kościołów. Tych bazylik oprócz św. Piotra zwiedziliśmy cztery.

Najpierw udaliśmy się do bazyliki tak zwanej S. Maria Modziore Papieżowi Liberiuszowi ukazała się Matka Boska w roku 350, nakazując, by zbudował na Jej cześć bazylikę w miejscu gdzie nazajutrz znajdzie śnieg. I istotnie na Eskwilinie, 5 sierpnia spadł śnieg i w miejscu tym powstała bazylika Matki Boskiej Śnieżnej, nazwana potem wskutek swych wielkich rozmiarów Kościołem S. Maria Madziore. W konfesji jest złóbek P. Jezusa z Betleem. W lewej kaplicy znajduje się cudowny obraz Matki Bożej niesiony ongiś w procesji przez papieża Grzegorza Wielkiego dla ubłagania odwrócenia dżumy w roku 590.

Wówczas ukazał się na szczycie mauzoleum Hadriana, św. Michał, chowający skrwawiony miecz do pochwy na znak, że zaraza ustąpiła. Odtąd tę piękną budowlę nazwano zamkiem św. Anioła. Kościół S. Maria Madziore ozdobiony jest mozaikami z V wieku. W pobliżu jest kościół św. Praksedy, drugiej córki Pudensa. W małej kapliczce, wyłożonej mozaiką, znajduje się kolumna biczowania P. Jezusa.

Drugą bazyliką była św. Piotra w Okowach. Tu widziałem okowy, co z rąk św. Piotra cudownie spadły, kiedy był więziony. Jest tu pomnik papieża Juliusza II ze wspartą rzeźbą Michała Anioła, która przedstawia Mojżesza. Jest to figura wyrzeźbiona z marmuru, a tak cudnie wykonana, że nawet żyłki na rękach są uwydatnione. Ta figura wygląda jak żywa. Artysta Michał Anioł kiedy ukończył rzeźbę sam został czarem jej olśniony do tego stopnia, że powiedział: „a teraz Mojżesz przemów!“

Trzecia bazylika św. Jana, matka kościołów, założona przez cesarza, Konstantyna. Przy tej bazylice do czternastego wieku mieszkali papieże. Ta bazylika przechowuje liczne relikwie, między innymi, głowy św. Piotra i Pawła. Muzeum Laterańskie, jedno z najbogatszych, zwłaszcza w dziedzinie sztuki starochrześcijańskiej i wszystkich religii świata.

Nawprost bazyliki znajdują się Święte Schody z pałacu Pilata, po których stąpił P. Jezus. Po tych schodach na kłęczkach wchodziliśmy w górę, całując ślady stóp P. Jezusa. Tak złożyło się szczęśliwie, że po tych schodach świętych wchodziliśmy we Wielki Piątek, rozmyślając równocześnie co P. Jezus uczynił dla nas przez mękę i śmierć swoją. W tej przecudnej chwili skupienie i święta zaduma ogarnęły nasze serca i lzy płynęły z oczu. c. d. n.

Proboszcz